Nr 192. **Kraków, Piątek 28 Kwietnia 1911.** **Rok XXX.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 „ 70 h.
z dwurazową	38	19	9 „ 50 h.	3 „ 20
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopeas i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wierszem drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Dzierżawa teatru.

Kraków, 28 kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Rada m. Krakowa oddała dzierżawę teatru na dalsze sześciolecie dotychczasowemu dyrektorowi p. Ludwikowi Solskiemu. Przedtem uchwalono jeszcze kilka zmian kontraktu o dzierżawę teatru.

Przebieg posiedzenia był następujący:

Zmiana kontraktu.

Na jawnem posiedzeniu prez. Leo udzielił głosu referentowi komisyi teatralnej dr Doboszyńskiemu, który przedstawił kilka zmian w uchwalonym niedawno przez Radę kontrakcie dzierżawy teatru krakowskiego. R. m. Gertler domagał się odroczenia tej kwestyi i przekazania jej najpierw sekcyi prawniczej, ale po przemowie prez. Lea i prof. Rosenblatta Rada uchwaliła projektowane zmiany załatwić. Po referacie dra Doboszyńskiego uchwalono najpierw zmienić § 2. Mianowicie jest w nim powiedziane, że gdy dzierżawca nie urządzi przedstawień operowych i operetkowych, gmina może je urządzić we własnym zarządzie i wtedy za czas ten płacić ma dzierżawcy po 350 kor. za każde przedstawienie w czerwcu, po 300 kor. za przedstawienie w czasie od 1 do 15 lipca, a 100 kor. za każde dalsze przedstawienie. Uchwalono zmienić to o tyle, że za czas od 15 lipca ma gmina płacić po 150 kor. za każde przedstawienie. Uchwalono dalej, że spis artystów i artystek przedkładać ma dyrekcya komisyi teatralnej do 20 czerwca każdego roku, zamiast do 1 czerwca, jak poprzednio stawiał rzecz projekt kontraktu.

Do § 13, w którym powiedziano, że dyrekcya ma zawrzeć umowę z orkiestrą cywilną, przez gminę subwencyonowaną, uchwalono następujący dodatek: „Dyrekcyi służy prawo za zgodą prezydenta miasta skompletowania sobie orkiestry własnej na własny rachunek, gdyby orkiestra subwencyonowana przez gminę pod względem muzyki antraktowej nie stała na wysokości zadania“. W kwestyi tej zabierali głos r. m. Bialik, Dattner, Kosobucki, Gertler i prez. Leo.

Przy § 15 ref. dr Doboszyński przedstawił, że Rada uchwaliła podwyższyć ceny biletów na krzesła w VI i VII rzędzie, utrzymała zaś cenę krzeseł od VIII do XIV rzędu. Obecnie proponuje komisya teatralna podwyższenie krzeseł w rzędzie VIII i IX z 3 koron na 3 korony 20 hal.

R. m. Gertler, dr Wasung i dr Starzewski przemawiali przeciw podwyższeniu cen.

Prez. Leo i ref. dr Doboszyński wyjaśnili, że poprzednie obliczenia nie były ścisłe a dyrekcyi zależy na zwiększonym dochodzie z tych 34 krzeseł. Zwyżka dochodu wyniesie do 1500 K rocznie.

Poprawkę tę przyjęto, uchwalono nadto na prośbę „Koła artystycznego miłośników dramatu klasycznego“, dla którego dyrekcya teatru krakowskiego dać jest obowiązana dwa klasyczne przedstawienia rocznie za opłatą po 750 K, aby opłatę tę obniżyć do 700 K.

Zajęto się dalej postanowieniami paragrafów, które orzekają, że dzierżawca jest obowiązany sprawić i oddać gminie nowych dekoracyj, mebli scenicznych i t. d. za 20.000 koron rocznie, oraz sprawić już w pierwszym roku horyzont panoramiczny, dwie komnaty, komplet dekoracyj dla krajobrazu zimowego i t. d. kosztem co najmniej 30.000 koron. Ponieważ stylizacya tych paragrafów nasuwała pewne wątpliwości, czy w pierwszym roku dzierżawca obowiązany jest wykonać i jeden i drugi postulat, referent dr Doboszyński przedstawił odmienną ich stylizacyę, stwierdzającą, że niezależnie od owych corocznych świadczeń na 20.000 koron, ma dzierżawca obowiązek spełnić świadczenia na 30.000 koron, ostatnie jednak nie w przeciągu roku, ale w ciągu dwóch lat (w pierwszym za 20.000 K, w drugim za 10.000 K).

R. m. Wasung zwrócił uwagę, że żądanie, aby dyrekcya sprawiła np. meble renesansowe, jest o tyle nie na czasie, że teraz do każdej sztuki dawać trzeba indywidualne umeblowanie, tak, że dyrekcya właściwie nie kupuje, tylko — potrzebne — wypożycza. Mowca sądzi tedy, że komisya powinna postanowienia kontraktu interpretować zgodnie z nowoczesnemi wymaganiami.

R. m. Szatkowski zaznaczył, że są pewne zasadnicze dekoracye, do których zastosowany być musi charakter mebli. System wypożyczania mebli jest niedobry, a jeżeli jest praktykowany, to tylko dlatego, że obecnie brak ubikacyj na pomieszczenie mebli.

Po przemowie r. m. Juliana Nowaka i dra Doboszyńskiego wniosek referenta uchwalono, życzenia zaś dra Wasunga komisya weźmie pod uwagę.

Do § 31 uchwalono dodatek w sprawie kontroli obsługi elektrycznych urządzeń w teatrze. Uchwalono, że przedstawicielowi elektrowni służy prawo wstępu do wszystkich ubikacyj budynku teatralnego.

Dzierżawa teatru.

Na posiedzeniu tajnem odczytał przedewszystkiem prezydent Leo telegram artysty dram. p. Chmielińskiego ze Lwowa, który zgłasza swoją kandydaturę na dyrektora teatru, jeżeli termin nie jest spóźniony.

Rada przeszła nad tem zgłoszeniem, jako spóźnionem, do porządku.

Referent komisyi teatralnej, dr Doboszyński, przedstawił znane już zapatrywania komisyi na wszystkie zgłoszone kandydatury na dyrektorów, względnie dzierżawców teatru miejskiego. Ostatecznie uznała komisya teatralna dwie kandydatury, jako zasługujące w obecnych warunkach na uwzględnienie, a to dotychczasowego dyrektora, p. Ludwika Solskiego, i znanego zaszczytnie artysty śpiewaka, p. Aleksandra Bandrowskiego. Referent przedstawił dodatnie strony jednej i drugiej kandydatury i korzyści, jakie z nich miałby teatr miejski, tłomacząc tem samem powody, które skłoniły komisyę teatralną do postawienia obu tych kandydatów „aequo loco“.

Prezydent Leo zwrócił uwagę, że otrzymał ze Lwowa telegram z podpisami dyrektora Hellera i grona artystów lwowskiego teatru miejskiego z uznaniem za to, że w komisyi teatralnej oświadczył się za kandydaturą dyr. Solskiego. Na to uznanie prezydent nie zasłużył, gdyż nie głosował w ten sposób. Gdyby głos swój oddał był za p. Solskim, to komisya nie byłaby kandydatów postawiła „ex aequo“.

R. m. Rosenblatt wyraził oburzenie, które cała Rada podzielała, z powodu niecnego paszkwilu, jaki rozesłano radcom miejskim, a skierowanego przeciw p. Aleks. Bandrowskiemu i poniekąd przeciw jego bratu radcy miejskiemu dr Ernestowi Bandrowskiemu. (R. m. Ernesta Bandrowskiego nie było na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej. Przyp. red.).

Na wniosek r. m. Wodzickiego uchwalono nie prowadzić dyskusyi nad kandydaturami pp. Solskiego i Al. Bandrowskiego.

Prezydent Leo zarządza głosowanie kartkami i na skrutatorów powołuje r. m. Gertlera i Rosenblatta.

Wynik głosowania.

R. m. Rosenblatt ogłosił następujący wynik głosowania:

Głosujących 60 radców. Kart pustych oddano 2.

P. Ludwik Solski otrzymał głosów 34, p. Aleksander Bandrowski 24.

Prezydent Leo oświadcza, że w myśl tego głosowania dzierżawę teatru miejskiego otrzymuje p. Ludwik Solski.

Załatwienie ustaw wojskowych.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 28 kwietnia.

Na wczorajszej konferencyi w ministerstwie wojny osiągnięto tak dalece zbliżenie obustronnych zasadniczych punktów widzenia rządu austryackiego i węgierskiego w sprawie ustaw wojskowych, że na zapowiedzianej na dziś konferencyi, na którą zaproszeni będą także obustronni ministrowie sprawiedliwości, będzie można przystąpić do sformułowania niezałatwionych jeszcze punktów.

Zdrowie cesarza.

(Tel. „N. Reformy“.)

Wiedeń. Stan zdrowia cesarza jest trwale bardzo zadowalający. Sen jego podczas nocy jest zupełnie spokojny, apetyt bardzo dobry. Stan ogólny można oznaczyć jako normalny. Monarcha jednakże musi się trochę szanować i dlatego dał się przecież nakłonić, aby w tym roku nie odbywał parady wojskowej, co mogłoby go narazić na niebezpieczeństwa niepewnej pogody. Mimo to zarządził cesarz, aby parada wiosenna odbyła się, ale obejmie ją arcyks. Franciszek Ferdynand.

Odwołana wizyta króla Piotra.

(Telefonem.)

Wiedeń, 28 kwietnia.

W przeciwieństwie do doniesień niektórych dzienników twierdzą, że tylko stan zdrowia cesarza wpłynął na odwołanie odwiedzin króla Piotra. W Budapeszcie były już poczynione wszystkie przygotowania do tych odwiedzin, a z Belgradu nadeszła jeszcze onegdaj wiadomość, że król Piotr nieodwołalnie uda się do Budapesztu. Serbska Rada ministrów postanowiła nawet, aby Pasicz towarzyszył królowi.

Jak słychać, król Piotr przybędzie do Wiednia z wizytą w jesieni b. r. W jesieni ma przybyć także Ferdynand bułgarski.

Wiedeń, 28 kwietnia.

„Fremdenblatt“, zwracając się przeciw komentarzom prasy wiedeńskiej do odroczenia wizyty króla serbskiego, pisze: Kombinacye, jakoby ta odmowa miała przyczyny polityczne, muszą być oznaczone jako ubolewania godny brak taktu. Wobec faktu, że polityka monarchii i Serbii szła dotąd w kierunku poprawy wzajemnych stosunków i umocnienia stosunków gospodarczych, nie można przywiązywać żadnej wagi do komentarzy, obliczonych na wywołanie sensacyi. Zresztą całemu światu stanie się to jasnem zapewne już wkrótce w dniu, w którym odroczona wizyta króla serbskiego przyjdzie do skutku.

Belgrad, 28 kwietnia.

Wczoraj ogłoszony został następujący komunikat rządu: Austro-węgierski przedstawiciel bar. Heinaerle zawiadomił ministra spraw zagranicznych, iż cesarz i król austro-węgierski na podstawie porady lekarskiej musi zmienić dyspozycyę co do swego pobytu w węgierskiej stolicy, aby miał możność unikać pobytu w Budapeszcie a możliwie najwięcej przebywać na świeżem powietrzu w Gödöllö. Dlatego monarcha jest zmuszony odroczyć odwiedziny króla serbskiego naznaczone na dzień 7 maja, które były bardzo pożądane ze względu na interes obu państw, — a odracza je w nadziei, że mimo to odwiedziny te jeszcze w ciągu tej jesieni będą mogły się odbyć. Przyjmując to oświadczenie, minister spraw zagranicznych dr Milovanovicz zarówno imieniem króla Piotra jak imieniem rządu serbskiego wyraził żywe ubolewanie zarówno z powodu odroczenia odwiedzin króla serbskiego u cesarza Franciszka Józefa, po których słusznie oczekiwano dobrych rezultatów dla wzajemnego stosunku obu państw, jak specyalnie z powodu przyczyny, która wywołała to odroczenie, i przytem wyraził gorące życzenie, by cesarz wkrótce cieszył się zupełnie dobrem zdrowiem.

Belgrad, 28 kwietnia.

Wiadomość o odroczeniu odwiedzin króla Piotra we wszystkich kołach politycznych przyjętą została z żywem ubolewaniem; z wielu stron jednakże wyrażają przekonanie, że będzie to miało o tyle korzystny skutek, iż uspokoi także koła skrajno-szowinistyczne.

Przesilenie w Serbii.

(Tel. „N. Reformy“.)

Belgrad, 28 kwietnia.

W tutejszych kołach politycznych słychać, że gabinet Pasicza postanowił podać się do dymisyi.

„Stampa“ donosi: Między Pasiczem a Milovanowiczem istniał od 2 tygodni otwarty antagonizm. W kołach radykalnych partyi rządowej, w których objawiała się coraz silniejsza opozycya przeciw podróży króla Piotra do Budapesztu, oświadczył Pasicz, że nie zgadza się na podróż króla Piotra i za jej konsekwencye nie chce brać na siebie odpowiedzialności.

Powstańcy przepraszają sultana.

(Tel. „N. Reformy“).

Cetynia, 28 kwietnia.

Bawiący w Czarnogórze wybitni przywódcy albańscy wystosowali do sułtana depeszę z przeprosinami(?) za bunt i prośbą, aby ich przyjął napowrót w poczet swych poddanych.

Masowe aresztowania w Pińsku.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Warszawa. Z Pińska donoszą o masowych aresztowaniach inteligencyi polskiej w tem mieście. Przed kilku dniami mianowicie zrewidowano mieszkanie p. Skirmunttowej, Korzeniewskiej, Makowskiej i innych. Jednocześnie dokonano rewizyi u p. Stanisława Świerzyńskiego, dyrektora Banku poleskiego. Aresztowano mnóstwo osób.

Cholera w Petersburgu?

(Telegr. „N. Reformy.“)

Petersburg. (Tel. ag. pet.) W wielkim tygodniu skonstatowano tu 2 wypadki, podejrzane o cholerę. Mimo, że bakcylów w wydzielinach nie stwierdzono, zastosowano wszelkie środki profilaktyczne. Wczoraj zgłoszono 3 wypadki podejrzane.

Starcie wojska z bandytami.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Petersburg. W okolicy miasta przyszło do krwawego starcia między patrolem wojskowym a szajką bandytów. — W starciu zastrzelono jednego bandytę, a czterech ciężko zraniono.

Morderstwo w urzędzie policyjnym.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Petersburg. Z Carycyna donoszą o krwawem zajściu, jakie rozegrało się w tamtejszym urzędzie policyjnym. Policyant aresztował jakiegoś pijanego człowieka, za obrazę żony pewnego porucznika. Aresztowanego odstawił do urzędu policyjnego. Po chwili zjawił się w urzędzie policyjnym mąż owej obrażonej kobiety, porucznik i zażądał przyprowadzenia aresztowanego. Policyanci uczynili żadość żądaniu porucznika. Gdy aresztowanego przyprowadzono, porucznik, dobyszy rewolweru, dał do nieszczęśliwego kilka strzałów, a następnie przebił go szablą. Urzędnicy policyjni, obecni przy tem morderstwie, nic nie uczynili, aby zbrodni przeszkodzić i pozwolili porucznikowi odejść.

Katastrofa w fabryce.

(Tel. „Nowej Reformy“.)

Sosnowiec. We środę wieczorem, w znanej tutejszej fabryce zakładów kotlarskich i mechanicznych Fitznera i Gampera, wydarzyła się katastrofa. Oto wskutek zepsucia się wentyla gaz koksowy **zadusił czterech robotników**, zajętych przy czyszczeniu kanału, prowadzącego gaz do zbiornika. Nazwiska nieszczęśliwych, którzy ponieśli śmierć przy pracy, są: Strasz, Suchecki, Styczeń i Placek. Na pomoc rzuciło się im ośmiu robotników oraz jeden z kierowników fabryki, inżynier A. Kurzyna i ci wszyscy zaczadzieli gazem lżej, tak, że życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo. Pogrzeb czterech ofiar zbiorowego uduszenia gazem odbędzie się w piątek.

Zakaz pochodów 1 maja we Francyi.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Paryż. Rada ministeryalna postanowiła zakazać pochodów i manifestacyi w dniu 1 maja.

Walki w Maroku.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż, 28 kwietnia.

Ag. Havasa donosi z Tangeru: List z 22 b. m. od majora Bremonda donosi, że jego oddział jest wyczerpany i liczy 30 chorych. List donosi o krwawej potyczce; liczbę nieprzyjaciół ocenia na 5000. Bremond odparł dwa ataki powstańców i stracił przytem 1 żołnierza; 6 rannych.

Tanger, 28 kwietnia.

Mehalla Bremonda 23 b. m. została zaatakowaną przez kilka szczepów. Próbuje ona dotrzeć do Ras en Ma.

Casa Blanca, 28 kwietnia.

Francuska kolumna skoncentrowała się koło Bunika. Liczy ona 800 ludzi. Marynarka przygotowana jest na możliwość wylądowania koło Mehedia.

Paryż, 28 kwietnia.

Minister Berteau przedłożył w Radzie ministrów sprawozdanie o zarządzeniach w Maroku. Wojska francuskie w obszarze Szauja przekroczyły wczoraj rzekę Budeę. Generał Moinier objął naczelną komendę nad wszystkimi wojskami.

Zamach kapitału na robotników.

Przed kilku dniami aresztowano w Los Angelos trzech przywódców Związku robotniczego pod zarzutem, że oni, względnie Związek, do którego należy około milion robotników, uprawiali teror i że, chcąc zmusić pracodawców do przyjmowania tylko robotników zorganizowanych, urządzali systematycznie zamachy dynamitowe. — Przywódcy Związku robotników oświadczyli odrazu, że aresztowania te były nieprawne, a podejrzenie, rzucane na Związek, intrygą policyjną.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Nowy Jork, 28 kwietnia.

W Los Angelos oczekiwano przybycia owych trzech ludzi, których aresztowano z powodu wybuchu w Los Angelos. Związki robotnicze rozwinęły w ostatnich dniach w całym kraju żywą agitacyę. Twierdzą, że **aresztowania są rezultatem przebiegle przygotowanego zamachu kapitału na robotników.** — Stowarzyszenia w Nowym Jorku zbierają fundusze na obronę. Fundusz ma wynieść 200.000 dolarów. Do składek na ten fundusz zobowiązały się towarzystwa z całego kraju.

Nowy Jork, 28 kwietnia.

Sprawa aresztowania z powodu wybuchu w Los Angelos poruszoną została w Izbie reprezentantów przez socyalistę Bergera, który domagał się śledztwa kongresu.

Zajęcie amerykańskiej wyspy przez Holandyę.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Manilla. (B. Reutera). Wedle doniesienia z Jolo (wyspa i miasto na wschód od Borneo), Holendrzy zajęli wyspę Palmas (na południe od wysp Filipińskich), usunęli stamtąd flagę amerykańską a wywiesili flagę holenderską. Stany Zjednoczone nie zaprotestowały przeciw temu, gdyż wyspa ta jest dla nich bez wartości.

Waszyngton. Rząd nie otrzymał żadnej wiadomości o zajęciu wyspy Palmas przez Holendrów, urzędownie jednak oświadczył, że pominąwszy kwestyę uczucia, nie ma najmniejszej różnicy, czyja chorągiew na wyspie powiewa.

Sytuacya w Meksyku.

(Telegr. „N. Reformy“).

Londyn, 28 kwietnia.

Do Waszyngtonu nadeszły z Meksyku dwie depesze: jedna od prezydenta Diaza, druga od przywódcy powstańców Madery. Telegram Diaza brzmi:

„Rząd stara się o przywrócenie spokoju w kraju. Jestem przekonany, że pokój przywrócony będzie w najbliższym czasie i dla Meksyku otworzą się nowe drogi rozwoju. Ja sam podałem dłoń do zgody. Jesteśmy gotowi uczynić zadość wszystkim skargom na rząd“.

Madero zaś telegrafuje: Diazowi nie udało się przywrócić spokoju. Tylko jego upadek może nas uwolnić od jego przemocy. Staraliśmy się to osiągnąć na dobrej drodze, ale nie udało się to nam. Jesteśmy zatem zdecydowani chwycić za broń i zdobyć nasze prawa, jako wolnych obywateli Meksyku.

Proces o napad na uniwersytet.

(Telefonem.)

Lwów, 28 kwietnia.

Po dwutygodniowej przerwie rozpoczęto wczoraj dalszy ciąg rozprawy przeciw ruskim akademikom. Przybyli wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem jednego, przeciw któremu uchwalił trybunał prowadzić rozprawę zaocznie. Przewodniczący oznajmił, że znalazł się brauning skradziony ze sali sądowej, że zabrał go jeden z więźniów, który sprzątał w sali.

Przystąpiono do przesłuchania pięćdziesiątego siódmego z rzędu świadka, Józefa Berlaka, służącego w oddziale anatomii patologicznej. — Był on wezwany dla ochrony uniwersytetu. Zeznał on, że Rusini zaczęli pierwsi atakować laskami barykadę. Pierwsze polano padło ze strony ruskiej. Świadek sam rzucał polanami, stojąc we framudze korytarza, gdyż chciał w ten sposób bronić Rusinom dostępu do głównego korytarza. Widział jakiegoś młodego człowieka, który z okna III sali strzelał do okna korytarza rektorskiego. Polana rzucali Rusini nieustannie aż do wkroczenia policyi. Jeden zwłaszcza, w jasnem ubraniu i kaszkiecie sportowym, rzucał zawzięcie, chcąc trafić w świadka. Z polskiej strony nikt nie strzelał i świadek u nikogo z Polaków nie widział broni palnej.

Świadek widział, jak dwóch Rusinów wyszło przez okno z sali trzeciej i stało na gzymsie. Jeden z nich wskoczył na sągi drzewa w dziedzińcu i tego później aresztowano.

Zbrojny napad na urzędników dworskich.

(Telefonem.)

Lwów, 28 kwietnia.

„Kuryer Lwowski“ donosi ze Sokala: Koło Tartakowa w Spasowie napadło kilkunastu chłopów ruskich w poniedziałek wielkanocny na trzech oficyalistów tamtejszego właściciela dóbr Raciborskiego. Oficyalistów pobito i strzelano do nich z rewolwerów.

Kilkunastu chłopów aresztowała żandarmerya i odstawiła do Sokala. Aresztowanym odebrano cały arsenał broni, rewolwerów, pałek, noży i t. d.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzone są przez starostwo w Sokalu.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 28 kwietnia.

Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się odczytaniem nadeszłych pism. Między innemi nadeszło pismo komitetu dla przyjęcia Słowian południowych, którzy 30 b. m. przybywają do Krakowa. Komitet prosi o przyznanie pewnej subwencyi na przyjęcie gości. Uchwalono przyznać 500 K. Cech rzeźników nadesłał pismo, zwracające się przeciw uchwale Rady o nabywanie w rzeźni bydła „na wagę“, nie „na oko“.

R. m. Kosobucki podniósł sprawę zeszatowania służby gazowni miejskiej i domagał się, aby komisya gazowo-elektryczna tą sprawą się zajęła.

Opieka nad dziećmi.

R. m. Hałatkiewicz wskazał na petycyę krakowskiego oddziału Tow. ochrony dzieci, domagającą się utworzenia przy wydziale dobroczynnym magistratu urzędu dla opieki nad opuszczonemi dziećmi. Rada w sprawie tej zajęła stanowisko jeszcze przed rokiem, a nic dotąd nie zrobiono.

St. radca mag. Banaś udzielił wyjaśnień w tej sprawie. Czyniono w tym kierunku badania, które doprowadziły do zapatrywania, że byłoby wskazane utworzyć instytucyę, podobną do instytucyi, istniejącej w Gracu. Nastąpi to najpóźniej w czerwcu b. r.

Tramwaj.

R. m. Dębicki poruszył sprawę tramwajową. Miał zamiar postawić wniosek o zwołanie ankiety fachowej, którąby wypowiedziała zdanie co do ulepszenia tramwaju, rozszerzenia sieci i t. d., dowiedział się jednak, że Rada nadzorcza Tow. tramwajowego ma zamiar to uczynić. Wobec tego mowca zapytuje, czy są widoki, aby w bieżącym roku budowa nowych linij była przeprowadzoną.

Prezydent Leo zaznaczył, że w sprawie tej czynione są studya. Odniesiono się do firmy Schuckerta z zapytaniem, czy jest możliwe zwiększenie motorów przy wozach obecnych, od czego zależy ewentualna konieczność rozszerzenia torów tramwajowych. Prezydent, będąc we Lwowie, konferował tam z przedstawicielem zarządu tramwaju i prosił o daty, dotyczące budowy nowych linij i zmian taryfowych. Rada nadzorcza w sprawach tych wypowie wkrótce swoje zdanie.

O katastrofę.

R. m. Wasung zapytywał, dlaczego komisya, powołana dla sprawy katastrofy budowlanej w Muzeum techniczno-przemysłowem, nie złożyła dotąd swego sprawozdania?

Prez. Leo oświadczył, że o interpelacyi dra Wasunga zawiadomi komisyę.

Zmiana formy przyrzeczenia radzieckiego.

R. m. Turski w pięknej przemowie uzasadnił potrzebę zmiany dotychczasowej formuły, jaka odczytywaną bywa przy składaniu przyrzeczeń przez nowo powołanych radców. — Mowca wnosi, aby formuła miała tekst następujący:

„Gdy pan został wybrany radcą miejskim, złoży pan przyrzeczenie, że przyjęte obowiązki sumiennie i pilnie wykonywać będziesz, a pomny na dziejowe znaczenie Krakowa, jako duchowej stolicy Polski, dbać będziesz o zachowanie polskiego charakteru tego grodu. Przyrzeczenie to stwierdzi pan podaniem ręki prezydentowi miasta“.

Mowca domagał się, aby wniosek ten odesłano do sekcyi prawniczej z żądaniem, aby do końca maja przedstawiła Radzie swoje w tej mierze zapatrywanie. (Uchwalono jednogłośnie).

Dostawy.

Po kilku jeszcze interpelacyach st. radca ma-

łownictwa Kleczek przedstawił wnioski komisyi drogowo-kanałowej, aby dostawę cementu krajowego dla potrzeb gminy oddać firmie Bernard Liban i Spółka, a opolskiego firmie J. Better. Wniosek przyjęto, poczem uchwalono, aby dostawę materyału porfirowego oddać firmom H. Kulka, Stan. Morawiecki i S. Lebenheim w równych częściach; dostawę materyału porfirowego oddać firmom H. Kulka i S. Lebenheim po połowie; dostawę materyału granitowego i dolomitowego firmie H. Kulka i Sp.

Regulacya dróg i ulic.

Po referacie st. r. Kleczka zatwierdzono linię regulacyjną drogi, prowadzącej do Bielan w dzielnicy Zwierzyniec, w odległości 15 metrów od muru Norbertanek. Zatwierdzono po dłuższej dyskusyi linie regulacyjne ulicy, otworzyć się mającej na dawnem piekadle, na granicy Czarnej i Nowej Wsi, łączącej ul. Szkolną, Misiołowskiego i ul. Czarnowiejską o szerokości 12 m. z ogródkami jednostronnemi. Ulice się urządzi na podstawie noweli do ust. bud. m. Krakowa z 28 marca 1910 r. Polecono magistratowi, aby przystąpił do wykupna wszystkich potrzebnych gruntów.

Następnie uchwalono nabyć dla celów regulacyi i urządzenia ulicy św. Łazarza z realności dra Edmunda Reinera 1406 m. kwadr. (po 10 koron za sążeń). Koszta powyższe pokryte będą zaliczkowo z funduszu miejskiego na rachunek kwot od właścicieli realności, przy ulicy św. Łazarza położonych, na koszta urządzenia tej ulicy ściągnąć się mających.

Rozszerzenie budynku szkolnego.

Po referacie r. dra Zaczka zatwierdzono plany i kosztorysy budownictwa miejskiego na nadbudowę I piętra na budynku szkolnym po p. Żurowskiej w Półwsiu Zwierzynieckiem na kwotę 46.000 koron. Wydatek ten pokryty będzie z trzeciej pożyczki inwestycyjnej. Upoważniono prezydenta miasta, aby zarządził wykonanie powyższej budowy.

Sprawa seminaryum nauczycielskiego.

Następnie imieniem sekcyi ekonomicznej przedstawił dr Zaczek następujący wniosek: Rada miasta uchwali:

I. Gmina gotową jest zbudować swoim kosztem budynek na pomieszczenie seminaryum nauczycielskiego na gruncie przy ulicy Żabiej w sąsiedztwie państwowej szkoły przemysłowej według szkiców, wypracowanych przez budownictwo miejskie na podstawie szczegółowych planów, zatwierdzonych przez Radę szkolną krajową.

II. Co do warunków, pod jakiemi gmina byłaby skłonną powyższą uchwałę wykonać, przedkłada się dwie oferty: a) Gmina miasta Krakowa wydzierżawi skarbowi państwa budynek na pomieszczenie seminaryum na przeciąg 20 lat. C. k. Skarb płacić będzie gminie tytułem czynszu najmu przez pierwsze pięć lat po 60.000 koron, drugie pięć lat po 68.000 kor., trzecie pięć lat po 72.000 kor. i przez ostatnie pięć lat po 67.000 koron. b) Gmina wybuduje i odda na własność skarbowi budynek na pomieszczenie seminaryum. Skarb państwa płacić będzie gminie tytułem rat amortyzacyjnych (annuitetów) przy 33-letnim okresie amortyzacyjnym po 70.000 kor. rocznie.

III. Gmina oczekuje odpowiedzi na swoją ofertę do 1 września 1911 r. i zobowiązuje się oddać budynek do użytku rządu w przeciągu dwóch lat od przyjęcia oferty.

R. m. *Gertler* proponuje uchwalenie alternatywy pierwszej a odrzucenie drugiej.

Przemawiali następnie r. m. Rosenblatt, Bujwid, Jul. Nowak, Heuman, Birnbaum, st. radca budownictwa Świerzyński, dyrektor Izby obrachunkowej Krzyżanowski.

W głosowaniu odrzucono poprawkę dra Gertlera, a uchwalono wnioski komisyi.

Sprawa teatralna.

Następnie uchwalono kilka zmian w projekcie kontraktu dzierżawy teatru miejskiego, poczem Rada na posiedzeniu przy drzwiach zamkniętych przystąpiła do oddania dzierżawy teatru na dalsze sześciolecie. Piszemy o tem w osobnym artykule.

Kronika.

Kraków, piątek 28 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Pawła od krzyża, Witalisa.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 24; zachód o godz. 6 m. 50; długość dnia godzin 14 min. 26.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zachmurzenie, czasami opady, obniżenie temperatury, ożywiony wiatr południowo-zachodni.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Rozbitki".

Zebrania:

Zgromadzenie sprawozdawcze b. posła Zieleniewskiego w sali Rady miejskiej.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: „Święty gaj!"

Sprawy miejskie. We środę odbyło się posiedzenie sekcyi ekonomicznej pod przewodnictwem prezydenta dra Lea. Sekcya wezwała magistrat, aby się odniósł do tutejszej dyrekcyi policyi, ażeby ta przez swoje organa stanowczo nie dopuszczała do gry w piłkę nożną na ulicach i placach miasta. — Następnie wezwała sekcya magistrat, aby oparkanił grunt, położony w rogu ulicy Miodowej i Starowiślnej naprzeciw szkoły barakowej i aby odnowił wychodek na plantacyach w pobliżu gmachu poczty głównej.

Sprawę linii regulacyjnej ulicy Skałecznej, zaprojektowanej przez magistrat, celem otwarcia widoku na kościół św. Katarzyny, postanowiła sekcya zbadać na miejscu po zasięgnięciu opinii artystycznej komisyi.

W dalszym ciągu zatwierdziła sekcya ofertę na roboty malarskie, pokostnicze, szklarskie i na posadzki w budującem się skrzydle magistratu. Postanowiła dalej przedłożyć Radzie miejskiej uzupełnioną koniecznemi zmianami uchwałę sekcyi I i II (ekonom. i skarb.) z 3 sierpnia 1910 r. w sprawie regulacyi ulic na gruntach, nabytych od konwentu OO. Augustyanów przez filię Banku austro-węgierskiego. Wkońcu uchwaliła sekcya uporządkować z urzędu ulicę, biegnącą obok wału kolejowego między ulicą Zyblikiewicza i Bonerowską.

Również komisya gruntowa odbyła we środę posiedzenie. Przewodniczył dr Leo. Uchwalono w roku bieżącym wydzierżawić delegacyi architektów polskich grunt poforteczny obok parku Jordana w obszarze przeszło 3 morgów pod wystawę architektoniczną.

Losowanie obligacyj miasta Krakowa. Dnia 1 maja b. r. o godzinie 11 rano odbędzie się w sali posiedzeń Rady miasta czwarte losowanie 4% obligacyi Gminy miasta Krakowa podzielonych na 5 Seryi w nominalnej wartości K 23,600.000. — Według planu amortyzacyjnego wylosowane zostaną:

dla Seryi	A.	12	obligacyj po K	200	K	2400
„ „	B.	5	„ „ „	1000	„	5000
„ „	C.	7	„ „ „	2000	„	14.000
„ „	D.	2	„ „ „	5000	„	10.000
„ „	E.	2	„ „ „	10.000	„	20.000
			Ogółem nom. wartości			51.400

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkołach przemysłowych uzupełniających: na Smoleńsku, Kleparzu, przy ul. Lubomirskich, przy ulicy Dietla i na Kazimierzu, połączone z wystawą wypracowań piśmiennych i rysunków odbędzie się w niedzielę dnia 14 maja b. r. o godz. 10 rano. Nabożeństwo dziękczynne na zakończenie roku szkolnego odbędzie się tegoż dnia o godz. 9 rano w kościele XX. Pijarów.

Na cześć Modrzejewskiej urządziła wczoraj Czytelnia dla kobiet im. Słowackiego uroczysty wieczór. Uroczystość zgromadziła liczne grono członków i gości w manifestacyi i hołdzie, złożonym pamięci wielkiej artystki. — Słowo wstępne wygłosił prof. Bailcki; mówił o Modrzejewskiej jako wielkiej artystce i dobrej Polce. Część muzyczno-wokalną wykonali p. Adelmanowa, prof. Ludwig, p. Pinkusfeld i p. Hendrichówna. Poszczególne punkta programu wypadły znakomicie. Prof. Ludwig śpiewał, jak zwykle, z brawurą i temperamentem, p. Wysocka porywała swoją deklamacyą, również p. Adelmanowa swoją grą na fortepianie, p. Pinkusfeld grą na skrzypcach i p. Hendrichówna swoim nadzwyczajnym śpiewem przyczynili się znakomicie do uświetnienia wieczoru. Oklaskom i wywoływaniom nie było końca.

Walne zgromadzenie „Towarzystwa opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury w Krakowie" odbędzie się w sobotę 29 b. m. o godz. 5 po południu w Collegium Novum (sala nr. 32).

Posiedzenie Koła pań „Straży polskiej" odbędzie się w niedzielę dnia 20 b. m. o godz. pół do 11 rano.

Odczyty. W lokalu stow. „Promień (Senacka 6 II p.) wygłosi dr Ludwik Jekels w sobotę o godz. pół do 7 i w niedzielę o godz. 6 wieczór dwa wykłady „O psychoanalizie Freunda".

W lokalu „Spójnia" (Krupnicza 4) wygłosi p. W. Makowski z Warszawy o godz. 7 wieczór odczyt p. t. „Wypadki roku 1905 w literaturze polskiej". Prelegent omówi utwory Sienkiewicza, Prusa, Weysenhofa, Żeromskiego i Struga.

Odczyt p. Fränkla odbędzie się w „Spójni" dnia 6 maja.

Pragnie żyć dalej. Wczoraj w południe zgłosił się na pogotowie ratunkowe 27-letni Wojciech L., pozostający bez zajęcia, z raną w głowie w okolicy ucha, którą jak się sam przyznał, zadał sobie z rewolweru, celem pozbawienia się życia. Rozmyślił się jednak i chce żyć dalej — oświadczył na pogotowiu — i prosił o zaopatrzenie rany.

Z sali sądowej. (O zbrodnię oszustwa). Przed krakowską ławą przysięgłych rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw handlarzowi skór Hirschowi Leibie Wassermannowi z Krakowa, oskarżonemu o oszustwo. Wassermann z końcem r. 1910, w zamiarze wyrządzenia szkody majątkowej kilkunastu firmom, pobrał od nich towary na kredyt, zawiesił następnie wypłaty, a przez ukrycie znacznej części swego majątku, mianowicie gotówki i towarów, sfałszował prawdziwy stan masy konkursowej. Wskutek tego wierzyciele ponieśli szkodę, wynoszącą wyżej 2000 kor. Oskarżony nie był w stanie udowodnić, gdzie podział towary i pieniądze przed bankructwem.

Rozprawie przewodniczy st. radca sądowy dr Jasiewicz, oskarżenie wnosi prokurator dr Ujejski, broni obwinionego dr Marek.

Wczoraj przesłuchano sześciu świadków, przeważnie poszkodowanych przez obwinionego; dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

Zatwierdzenie wyboru. Z Wiednia donoszą: Cesarz zatwierdził wybór Jana br. Tarnowskiego, właściciela dóbr w Chorzelowie, na prezesa, a Józefa Rydla, dzierżawcę dóbr w Woli Mieleckiej, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Mielcu.

Magistrat Tryestu uznaje święto 1-go maja. Z Tryestu telegrafują: Rada gminna na onegdajszem wieczornem posiedzeniu przyjęła wniosek nagły socyalnych demokratów, aby dzień 1 maja służbie i robotnikom zakładów gminnych pozostawić wolnym.

Wycieczka kupiecka. Z Zagrzebia telegrafują: Wczoraj przybyła tu wycieczka kupców i przemysłowców z Bośni i Hercegowiny, należących do tamtejszej Izby handlowej. Podejmowano ją serdecznie.

Żywa pochodnia. „Goniec Częstochowski" donosi: W ubiegłą sobotę na stacyi Granica żołnierz straży pogranicznej wszedł na parowóz w celu dokonania rewizyi. Wówczas pomocnik maszynisty dokładał węgiel do pieca i końcem łopaty trącił żołnierza w kieszeń, w której znajdowała się butelka przygotowanego na święta spirytusu. Butelka się rozbiła, a rozlany spirytus zapalił się od płomieni wychodzących z pod kotła i w jednej chwili żołnierz stanął w ogniu. Zanim ugaszono na nim płomienie, został tak dotkliwie poparzony, że w stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

Skradzenie św. Anzelma. Z miasteczka Potenza w południowych Włoszech telegrafują: W nocy ze środy na czwartek zakradli się złodzieje do starożytnej katedry miejscowej, skradli kosztowne wota z kilku obrazów świętych i równocześnie unieść zdołali piękną rzeźbę, przedstawiającą św. Anzelma, będącą cennym zabytkiem sztuki z 15 stulecia. Figura św. Anzelma była dość wielką i ciężką.

Samobójstwo literata włoskiego. Z Rzymu telegrafują: Znany literat włoski, Emilian Salgari, zwany włoskim „Juliuszem Verne", popełnił samobójstwo, rozpruwając sobie brzuch nożem. Przyczyną samobójstwa była rozpacz po stracie żony, która popadła w obłąkanie.

Odznaczenie. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz nadał starszemu radcy skarbowemu Karolowi Hoszowskiemu we Lwowie z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku tytuł radcy dworu.

Telegramy

z dnia 28 kwietnia.

Wiedeń. Rada generalna Banku austro-węgierskiego odbyła wczoraj posiedzenie. Stopy procentowej nie zmieniono.

Wiedeń. Serbski minister spraw zagranicznych Milovanovicz przybędzie w lipcu b. r. na kuracyę do Badenu pod Wiedniem.

Bilans kolei północnej.

Wiedeń. Bilans kolei północnej cesarza Ferdynanda wykazuje za rok 1910 „exclusive" przyniesionego zysku czysty zysk w sumie 16,885.307 koron. Generalnemu zgromadzeniu zaproponowany będzie rozdział dywidendy po 180 koron i superdywidendy 47·50 kor.

Jubileusz Lloydu.

Tryest. Austryacki Lloyd obchodzi w roku bieżącym 75-letni jubileusz swego istnienia. Szereg urzędników Lloydu otrzyma z tej okazyi wysokie odznaczenia. Między innymi wiceprezydent Lloydu Vivante otrzyma tytuł barona, a generalny dyrektor Frankfurter tytuł radcy dworu.

Rozwiązanie Rady miejskiej w Rjece.

Rjeka. Na podstawie rozporządzenia prezydenta ministrów, datowanego onegdaj, gubernator Rjeki hr. Stefan Wickenburg wystosował do prezydyum Rady gminnej następujące pismo: Rząd jest przekonany, że Rada gminna miasta Rjeki w obecnym swoim składzie nie może podołać swoim zadaniom, wyznaczonym przez statuty, dlatego widzi się zniewolonym rozwiązać Radę gminną i zarządzić nowe wybory.

Przewiezienie zwłok Ledóchowskiego.

Kolonia. „Köln. Volksztg" donosi z Rzymu: Przygotowania do przewiezienia zwłok kardynała Ledóchowskiego zostały podobno wstrzymane.

Reforma Izby lordów.

Londyn. W Izbie lordów zapowiedział lord Curzon, że lord Landsdowne 8 maja przedłoży projekt reformy Izby lordów, oparty na propozycyach unionistów.

Dżuma.

Amsterdam. Od 20—27 kwietnia było na Jawie 117 wypadków dżumy, z tych 48 śmiertelnych.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 27 kwietnia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron wyż, korytarze ogrzane i stajnia): Eliasz i Julia Kapellner z Antwerpii, Andrzej Wołczyn z Warszawy, Berta Fischer z Wiednia, Emil Singer z Neuhaus, Marya Weissowa z córkami z Jasła, Henryka Zagrodzka z Białaczew, Tomasz Fall z żoną i Helena Fall ze Szczyrzyc, Olgierd Thonmee z Łodzi, inż. Liborius Hauptmann z Wiednia, Kazimiera Burtanowa z matką z Łubień, Jan Thonmee z Petersburga, Władysław i Janina Homasz z Poznania, Stanisław Homasz z żoną z Poznania, Karol Somnik ze Lwowa, Wojciech Somnik ze Stryja, Marcin Orkowski z Konstantynopola.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 27 kwietnia. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.) Akcye: Austr. Zakł. kred. 651 —, węg. Zakł. kred. 820 50, Anglobanku 326 —, Unionbanku 621 —, Länderbanku 581 50, Bankverein 545 25, Bodencredit 12 84, Galic. Banku hipotecznego 708 —, Kolei państwowych 762 —, kolei południowej 112 75, kolei północnej 52 20, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 848 50, Rima Muranyi 688 —, Praskiego Tow. żelaznego 27 00, Fabryki broni 771 —, Akcye tureckie tyt. 334 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 775 —, Obl. węg. indemniz. 91 95, Renta majowa 92 75, Austr. renta koron. 92 70, Węgier. renta koron 91 30, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 85, 4% Listy Banku hip. 93 75, $4^1/_4$% Listy Banku hip. 99 85, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 94 82, $4^1/_2$% Listy Banku kraj. 99 90, 4% Gal. Obl. propin. 98 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75 4% Pożyczki m. Lwowa 92 75, Losy tureckie 252 —, Marki 117 33. Ruble 253 75, Rosyj. pożyczka 104 20. Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 91 40, Galicyjski bank kredytowy ziemski $4^1/_2$% 637 —.

Usposobienie: Przy spokojnych obrotach kursa ustalono tylko akcye Skody i Alpiny ożywione.

Berlin, 27 kwietnia. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 204·12; Austr. kolej państw. 161·—; Disconto 189·37; Tow. handlowe 167·75; Warszawsko-wiedeńskie 228·25; Losy tureckie 178·50; włoskie —·—; Noty austr. 85·20; Wiedeń krótki 85·15; Noty rosyjskie 216·—; Nowy Jork —·—; $4^1/_2$ polsk. listy zastawne —·—; Ameryk. noty 419·25; 3% pruskie konsole 83·90; Lombardy 18·—; Reichsbank 142·—; Packetfahrt 136·62; Warszawa krótkie —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski